

ZRZESZ KASZĘBSKŌ



PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszëbskô” wychodzi trzy razy w tygodniu.
Dodatek dla kaszubskiej rodziny „Chëcz” ukazuje się w każdym numerze czwartkowym
Prenumerata: Miesięcznie 25 zł. Cena numeru pojedynczego 2 zł

Redaktor Naczelny: Brunon Richert. Redaguje Kolegium: Jan Rompski, Ignacy Szutenberg, Józef Gniech, Klemeis Derc.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszëbskô”.
Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Skrzynka Pocztaowa nr. 30.

Rok IX.

Wejherowo, wtorek 2 kwietnia 1946 r.

Nr. 40

Naród sam może rozstrzygnąć

Jaką chcemy mieć Polskę?

Referendum o najważniejszych sprawach państwowych

Referendum ludowe, które jest bezpośrednim wypowiedzeniem się o zasadniczych zagadnieniach państwowych przez ogół obywateli, jest niewątpliwie najbardziej demokratyczną formą sprawowania władzy w państwie. W wyborach do parlamentu głosuje się na partie polityczne i na osoby. Natomiast w referendum — jak pisze „Życie Warszawy” —

„Właściwa istota zagadnienia przesuwa się raczej ku sformułowaniu pytań, na które naród ma dać odpowiedź w sposób niedwuznaczny. I odpowiedzi te mają się stać fundamentem działania osób, wysuniętych następnie w akcie wyborczym w tym celu, by wolę narodu realizowały. Wówczas to będziemy mogli realnie oceniać kandydatów, mając wyraźny próbiez w wynikach referendum”.

Pytania postawione w referendum dotyczyły najważniejszych zagadnień polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa jak reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu, jednoizbowość lub dwuizbowość parlamentu, przymierze ze Związkiem Radzieckim i przyjaźń z mocarstwami Zachodu, granicę nad Odrą i Nysą itp. W ten sposób potwierdzone zostałyby drogowskazy, które wytknęły linię przemian społecznych, gospodarczych i politycznych Polski.

Tego rodzaju referendum nie jest czymś nowym w dziejach Europy. Nie raz odbywało się ono zwłaszcza w krajach mniejszych, jak Szwajcaria, a w razie ważności sytuacji także i w krajach większych. Tak było przed rokiem we Francji, gdy po najstraszniejszej w swoich dziejach klęsce przystąpiła ona do odbudowy swego życia społecznego i państwowego. Naród francuski w bezpośrednim głosowaniu wszystkich swych obywateli odpowiedział na pytanie, czy utrzymać konstytucję z roku 1875, czy też stworzyć nową. W głosowaniu tym konstytucja ta została odrzucona.

„Francja jest krajem o wielkich tradycjach demokratycznych — stwierdza „Rzeczpospolita” — krajem wielkiej mądrości politycznej. Uznała za rzecz najwłaściwszą i zarazem najprostrzą w przelomowej chwili swoich dziejów złożyć rozstrzygnięcie w zasadniczej sprawie ustrojowej w ręce ogółu obywateli”.

Nie ulego wątpliwości, że sytuacja w Polsce jest również sytuacją wyjątkową, że dokonana została w Polsce łagodna rewolucja i że naród powinien się wypowiedzieć.

W związku z zaprojektowanym przez CKW PPS referendum ludowym w Polsce, podano do wiadomości, że w ple-

biscy tym postawione byłyby następujące pytania:

Czy fundamentem organizacji państwowej ma być konstytucja z 1921 r.?
Czy parlament ma być jedno- czy dwuizbowy?

Czy wojsko ma mieć prawo wyborcze?

Czy młodzież w wieku od 18 lat ma mieć prawo wyborcze?

Czy naród uznaje obecną politykę zagraniczną Rządu za rozsądną?

Czy obywatele katolicy wypowiadają się za konkordatem?

Czy Naród zatwierdza rozparcelowanie większych własności ziemskich?

Czy naród zatwierdza upaństwowienie wielkiego i średniego przemysłu?

Czy naród uznaje, że winni zmarnowania majątku narodowego muszą ponieść odpowiedzialność?

Czy Naród uznaje, że sprawcy klęski wrześniowej winni stanąć przed sądem ludowym?

Na drodze zlikwidowania zatargu persko-radzieckiego

LONDYN (Obsł. wł.). Rada Bezpieczeństwa postanowiła w piątek wieczór zażądać od Persji i Związku Radzieckiego dostarczenia szczegółów o rokowaniach, jakie toczyły się między obu kra-

jami. W pół godziny po podjęciu tej decyzji generalny Sekretarz Trygve Lie wręczył ambasadorowi perskiemu notę z prośbą o przerwanie jej do Teheranu. Nota do Związku Radzieckiego została wrę-

czona Gromyko, który nie brał udziału w posiedzeniu. Oba rządy prosiły się o udzielenie wyjaśnień za pośrednictwem swoich przedstawicieli najpóźniej we środę. Obrady zostały odroczone do tej daty.

Ambasador perski Hussein Ala został wezwany do wzięcia udziału w debacie i udzielenia odpowiedzi na trzy pytania, postawione w ubiegłą środę przez delegata polskiego. Ala oświadczył, że we wszystkich swoich posunięciach stosował się ściśle do otrzymanych instrukcji, które zalecały mu przedłożyć sprawę Radzie Bezpieczeństwa w sposób jaki uzna za stosowny dla obrony interesów swego kraju.

WASZYNGTON (Obsł. wł.). Większość członków Rady Bezpieczeństwa opuściła New York, udając się na week-end.

Wybory we wrześniu lub październiku

WARSZAWA (Obsł. wł.). Ostatnio na jednym ze zebrań Stronnictwa demokratycznego w Warszawie wygłosił obszernie przemówienie wiceminister sprawiedliwości Leon Chajn.

Minister Chajn oświadczył, że wybory odbędą się we wrześniu lub październiku tego roku. Za terminem tym przemawia konieczność opracowania i uchwalenia przez KRN ordynacji wyborczej, co prawdopodobnie nastąpi jeszcze w kwie-

tniu. Kalendarzyk wyborczy przewiduje trzymiesięczny okres czasu między uchwaleniem ordynacji a datą wyborów. Lipiec i sierpień, okres kończącego się przedniówka i akcji żniwnej, nie może być wzięty pod uwagę, wobec tego, że Polska jest jeszcze krajem rolniczym.

Jesień stanowić będzie termin ukończenia repatriacji i związanej z tym wędrówki ludów, jaka obecnie ma miejsce na terenie całego państwa.

Konferencja w sprawach gospodarczych z udziałem prez. Hoovera

W Prezydium Rady Ministrów odbyła się konferencja pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów ob. Osóbki-Morawskiego, w której udział wzięli: prezydent Hoover wraz z towarzyszącymi mu rzeczoznawcami, ze strony polskiej: wicepremier Mikołajczyk, wicepremier Gomułka, min. Jędrzychowski, min. Sztachelski, min. Litwin, prezes CUP, Bobrowski, wiceministrowie: Grosfeld, Mantel, Gawartowski, Kuczkowska, wiceprezes CUP Hochfeld i szereg ekspertów. Obecny był również ambasador St. Zjednoczonych oraz szef misji UNRRA na Polskę gen. Drury.

Posiedzenie zajął Premier Osóbka-Morawski, witając delegację amerykańską, po czym zabrał głos prezes CUP Bobrowski dając syntezę sytuacji gospodarczej Polski. Następnie przemawiali min. Apropizacji i Handlu, Sztachelski, oraz wicepremier Mikołajczyk. Min. Żegluga i Handlu Zagr. Jędrzychowski wskazał na niepełne wykonanie planów UNRRA w zakresie pomocy Polsce, oraz niewykorzystanie pod tym względem

możliwości przeładunkowych portów polskich. Min. Zdrowia Litwin poruszył zagadnienie stanu zdrowotności w Polsce, wicemin. Kuczkowska mówiła na temat opieki nad dzieckiem, wicemin. Gawartowski na temat wielkich potrzeb opieki społecznej.

Na zakończenie zabrał głos prez. Hoover, rozpoczynając swe przemówienie od słów: „przyjaciele Polacy”. Dalej prez. Hoover mówił o głębokim wrażeniu, jakie zrobiło na nim wspaniałe przedstawienie sytuacji gospodarczej w Polsce, a zwłaszcza trudnej sytuacji żywnościowej. Stwierdził, że sytuacja żywnościowa w krajach Europy, w tym także w Polsce, może się stać podstawą do dalszych ograniczeń spożycia w krajach szczęśliwszych i do lepszej organizacji rozdziału żywności, tak, aby móc przetrwać trudny okres do nowych zbiorów. Istnieje nadzieja, że po tych zbiorach młot głodu odejdzie spod drzwi narodów, które przeszły wojnę i okupację.

LONDYN (Obsł. wł.). Decyzja Rady Bezpieczeństwa aby zadać Związkowi Radzieckiemu i Persji pewne bezpośrednie pytania przed rozpoczęciem w środę dyskusji nad tym problemem, została w Londynie przyjęta bardzo przychylnie

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że rzecznik rządu perskiego książę Firuz, omawiając na konferencji prasowej stosunki persko-radzieckie, podkreślił, iż delegacja perska spędziła w Moskwie 20 dni, lecz jest rzeczą zrozumiałą, że w ciągu 20 dni nie można usunąć następstw polityki, prowadzonej przez lat 20. Nic więc dziwnego, że w Teheranie kontynuuje się rozmowy, wbrew temu, co oświadczył Hussein Ala na Radzie Bezpieczeństwa.

Różne pogłoski krążyły na temat rokowań persko-radzieckich, lecz premier perski na uroczystości otwarcia radziecko-perskiej izby rolniczej w dniu 29-go marca wyraźnie określił stanowisko Persji twierdząc, iż rząd i naród perski pragną jak najlepszych stosunków z ZSSR. Premier wyraził również przekonanie, że przy dobrej woli i wzajemnym zaufaniu cel ten zostanie osiągnięty.

